



„Indiana Jones: Poszukiwacze Zaginionej Arki” w krakowskiej TAURON Arenie [FOTO i WIDEO]

2016-05-30

„Mam nadzieję, że dzisiejszego wieczoru publiczność doświadczy takiej samej dawki ekscytacji, jakiej my doświadczyliśmy podczas tworzenia tego filmu przeszło trzydzieści pięć lat temu,” - napisał jeden z gigantów amerykańskiej muzyki filmowej, John Williams, w liście do publiczności i twórców Festiwalu Muzyki Filmowej w Krakowie. Wczoraj w TAURON Arenie Kraków tysiące widzów obejrzało symultaniczny pokaz filmowego arcydzieła duetu Lucas/Spielberg - „Indiana Jones: Poszukiwacze Zaginionej Arki” - z muzyką na żywo.

Festiwalową niedzielę rozpoczęliśmy gorącą tematyką zainicjowaną poprzedniego wieczoru - sztuką kinowej animacji. W samo południe w Filharmonii Krakowskiej zagrała FMF Youth Orchestra - zespół złożony z najwybitniejszych uczniów krakowskich szkół muzycznych, powołany do życia specjalnie na potrzeby festiwalu. W ramach cyklu „Młodzi na poważnie” usłyszeliśmy suitę filmowe skonstruowane na bazie tematów muzycznych z najśłynniejszych seriali animowanych o superbohaterach studia Warner Bros. „To ogromnie trudna, prawdziwie hollywoodzka muzyka,” - mówi Monika Bachowska, prowadząca młodą orkiestrę FMF już po raz trzeci. „Nie mogę wyjść z podziwu nad energią, zapałem, ale także profesjonalizmem tych młodych ludzi. To ogromna radość móc z nimi pracować”.

W tym roku FMF Youth Orchestra po raz pierwszy wystąpiła w pełnym, symfonicznym składzie, z sekcją dętą wzmocnioną przez muzyków z Harcerskiej Młodzieżowej Orkiestry Dętej w Tczewie. Koncert „Młodzi na poważnie: Animacje” zorganizowaliśmy wspólnie z wytwórnią Warner Bros., Filharmonią Krakowską i FIMUCITÉ - Międzynarodowym Festiwalem Muzyki Filmowej na Teneryfie. Aranżacje tematów filmowych przygotowali i poprowadzili zdobywcy nagrody Emmy, związani z Dynamic Music Partners - formacją będącą częścią studia Warner Bros.: Lolita Ritmanis („Heroes, Heroines & Music Meisters Suite”), Kristopher Carter (suity z filmu „Batman: Powrót Jokera”) i Michael McCuiston („Unlimited Universe Suite”). Bachowska poprowadziła orkiestrę w suicie z filmu „Scooby Doo i Maska Błękitnego Sokoła” oraz w światowej premierze trzyczęściowej suitie z serialu „Superman”.

Popołudnie należało z kolei do twórców bijącej rekordy popularności ścieżki dźwiękowej do gry video „Wiedźmin”. W ramach zapowiedzi jutrzejszego „Video Game Show: Wiedźmin 3 Dzikie Gon”, Marcin Przybyłowicz i Mikołaj Stroiński spotkali się z licznie zgromadzonymi miłośnikami gier komputerowych w Centrum Festiwalowym w Pałacu Krzysztofory. Była mowa m.in. o początkach tandemu Przybyłowicz/Stroiński, współpracy z zespołem folkmetalowym Percival, kulisach tworzenia muzyki do gier i różnicach pomiędzy komponowaniem ścieżek dźwiękowych do filmów i gier video. „To zupełnie inna praca - w filmie możemy zakończyć temat wraz ze sceną, a w grze muzyka musi się zapętlać, bo nie wiemy, ile czasu gracz spędzi w danej lokacji, dajmy na to w lesie,” - wyjaśniał Mikołaj Stroiński, współtwórca muzyki do trzeciej części komputerowego „Wiedźmina”.

Na zakończenie weekendu - „Kino Nowej Przygody” w TAURON Arenie Kraków i niecierpliwie wyczekiwana projekcja jednego z najbardziej kasowych filmów 1981 roku, nagrodzonego czterema Oscarami (za najlepszą scenografię, dźwięk, montaż i efekty specjalne) i obejrzanego w polskich kinach przez blisko dziewięć milionów widzów - „Indiana Jones: Poszukiwacze Zaginionej Arki”, z kultową muzyką Johna Williamsa wykonywaną na żywo.



„Tworząc postać Indiany Jonesa George Lucas i Steven Spielberg na stałe wprowadzili ją do panteonu najświetniejszych bohaterów filmowych,” – czytamy w liście kompozytora do festiwalowej publiczności. I dalej: „Muszę przyznać, że możliwość skomponowania ścieżki dźwiękowej do tego filmu (jak i pozostałych części) była dla mnie niezwykle radosnym doświadczeniem, które bez reszty porwało mnie w świat tej kolorowej i energetyzującej przygody”.

John Williams skomponował pierwotnie dwa niezależne motywy muzyczne, które przedstawił George'owi Lucasowi wraz z prośbą o dokonanie wyboru jednego z nich. Producent nie potrafił podjąć decyzji, wreszcie uznał, że na ekranie powinny zaistnieć obie – połączone z sobą – melodie. W ten sposób powstał jeden z najbardziej kultowych tematów w historii muzyki filmowej, a oba motywy skomponowane przez Williamsa publiczność FMF usłyszała jeszcze przed projekcją filmu, w solowym wykonaniu trębacza Jakuba Waszczeniuka.

Cała ścieżka dźwiękowa do „Poszukiwaczy Zaginionej Arki” obejmuje osiem tchnących egzotyką numerów; jej pierwsza publikacja miała miejsce już w 1981 – płytę wydaną nakładem wytwórni Columbia Records nagrała Londyńska Orkiestra Symfoniczna.

Wczoraj w TAURON Arenie Kraków ekranowym przygodom Indiany Jonesa towarzyszyła muzyka wykonywana przez Sinfonietę Cracovię; za pulpitem dyrygenta stanął Ludwig Wicki – szwajcarski puzonista i mistrz muzyki filmowej współpracujący z takimi legendami, jak Howard Shore czy Randy Newman i występujący na estradzie FMF już po raz siódmy. A na trybunach – aż pięćdziesięciu widzów korzystających z audiodeskrypcji (techniki polegającej na dodaniu pomiędzy dialogami specjalnej narracji i odsłuchiwanej przez osoby z dysfunkcją wzroku na słuchawkach), wprowadzonej w festiwalowe życie już po raz czwarty i zorganizowanej przy współpracy z Fundacją Siódmy Zmysł. To rekordowa liczba uczestników programu w historii symultanicznych projekcji na Festiwalu Muzyki Filmowej w Krakowie.

Dziś – w wielkim finale – „Video Game Show: Wiedźmin 3 Dziki Gon” w krakowskiej TAURON Arenie, a na kilka godzin przed koncertem – niespodzianka dla fanów komputerowej odsłony sagi Andrzeja Sapkowskiego: spotkanie z twórcami gry w Centrum Festiwalowym w Pałacu Krzysztofory.